

Dr Donald Fowler, Tła Starego Testamentu, Wykład 12, Grupy ludzkie, Huryci, Hetyci i Habiru

© 2024 Don Fowler i Ted Hildebrandt

To jest dr Don Fowler w swoim nauczaniu na tle Starego Testamentu. To jest sesja 12, Grupy Ludowe, Huryci, Hetyci i Habiru.

Czuję się w obowiązku wyjaśnić, że moja ostatnia podróż przez starożytny Bliski Wschód była krótka i w pochmurny dzień przelatywaliśmy nad światem nauki na wysokości około 40 000 stóp.

Ale ważne jest, aby pamiętać, że w miarę kontynuowania zajęć ważne jest, aby pamiętać, że tekst biblijny może wyrządzić szkodę w wyniku niewłaściwego użycia starożytnych materiałów bliskowschodnich. Zatem ci z nas, którzy wierzą w Biblię i chcieliby, aby Biblia została udowodniona, muszą także uważać, aby nie stracić obiektywizmu podczas korzystania z materiału. Materiał ma prawo żyć sam i nie istnieje, abyśmy mogli go używać polemicznie na rzecz Biblii.

Idealnie byłoby jednak, gdybyśmy mogli stwierdzić, że archeologia jest przyjacielem Biblii. Ale to, o czym słyszycie, co mówię, dotyczy w dużej mierze niewłaściwego wykorzystania Biblii na przestrzeni tysiącleci, na przestrzeni wieków. Powinienem powiedzieć tak, jakby celem Biblii było udowodnienie jej, zanim zacznie się w nią wierzyć. Naprawdę uwierzyłem, że jeśli uda nam się ją znaleźć, odkąd właśnie nakręciliśmy Epos o Gilgameszu, jeśli uda nam się wyobrazić sobie śmieszny sytuację znalezienia Arki i wejścia do jej zakamarków, a tam okazuje się, że mamy wiadomość od Noego napisana po akadyjsku, a w wiadomości Noe mówi do nas: „Mówiłem wam”, to tak naprawdę nie rozwiąże problemu niewiary.

Co więcej, przypomina nam, że archeologia zawsze ma ograniczenia. Wiele lat temu miałem zaszczyt słuchać jako młody pracownik naukowy serii wykładów Eda Yamauchiego w Grace College i zacząłem postrzegać go jako człowieka charakteryzującego się wielką pokorą i dzięki Bogu, że wciąż żyje. Jednak w tym stwierdzeniu Yamauchi wymownie wskazał na ograniczenia archeologii.

Po pierwsze, w ziemi zachowała się tylko część dowodów archeologicznych. Po drugie, wykryto tylko ułamek możliwych lokalizacji. Po trzecie, odkopano tylko część wykrytych miejsc.

Po czwarte, odkopuje się tylko ułamek wszelkich starożytnych miejsc. Po piąte, tylko ułamek tego, co wydobyto, został dokładnie zbadany i opublikowany. Wreszcie, tylko

ułamek tego, co zostało zbadane i opublikowane, stanowi wkład do studiów biblijnych.

Tylko ułamek. Myślę więc, że czasami mamy rodzaj romantycznego spojrzenia na to, czego może dokonać archeologia. Pamiętam, że jako młody człowiek słyszałem, jak młody kaznodzieja z innej szkoły wchodził na ambonę i mówił nam, że archeologia potwierdziła skuteczność Biblii.

Cóż, każdego, kto czytał archeologię, śmiejemy się, ponieważ chociaż archeologia nadała Biblii ogólną wiarygodność, przynajmniej w mojej ocenie, prawie tego nie udowodniła. Moim zdaniem jest to niewłaściwe wykorzystanie dowodów archeologicznych, aby zredukować archeologię do roli służebnicy Biblii, aby w pewnym sensie to udowodnić. To wpędza nas w kłopoty, gdy wrywamy rzeczy z ich pierwotnego kontekstu.

To, co zamierzamy zrobić, to zmienić trochę grunt i przyjrzeć się tłu wydarzeń od Exodusu po Sędziów. Robię to, żeby nam przypomnieć, że stary okres babiloński dobiegł końca mniej więcej w roku 1620. Następne wielkie imperium pojawi się dopiero za pół tysiąclecia i będzie to największe z tych imperiów.

Tak więc przez długi czas mamy sytuację, w której Mezopotamia tak naprawdę nie ma supermocarstwa. Więc szybko przygotowuję grunt pod mapę, aby przypomnieć wam, że kiedy dobiegnie końca stary okres babiloński, Babilon będzie zamieszkiwany przez lud zwany Kasytami. I będą rządzić Babilonem dłużej niż jakakolwiek inna dynastia.

I tak, gdy Babilon upadnie, grupa ludzi migruje z górskich regionów Kassite do górskich regionów Zagros. Nazywają się Kasytami i rządzą w Babilonie od wieków. Ale nie opuścili nas zbyt wiele.

Praktycznie nie mamy żadnych tabliczek spisanych w języku kasyckim i nie jest nam łatwo napisać historię Babilonu w okresie kasyckim. Ale rządzą w Babilonie, chociaż nie rządzili całym dorzeczem Mezopotamii. Istnieje druga grupa ludzi zwana Hurytami, być może tak zwana w Biblii Hurytami.

Huryci rządzą także w tym regionie. Ich ojczyznę można zobaczyć tutaj, w dalekiej północnej części Mezopotamii. I oni też są ludźmi, którzy migrują do tego regionu.

Nie są z tego rodowici. Podobnie jak Kasyci, nie są Semitami; są Indoeuropejczykami. Dlatego chcemy powiedzieć o nich kilka słów.

Po raz pierwszy pojawili się w źródłach pisanych już w roku 2200, ale prawdopodobnie wyemigrowali do górnej Mezopotamii w latach 24–2200. W

dawnych czasach babilońskich byli szeroko rozproszeni. Po raz pierwszy wspomniano o nich jako o grupie ludzi w Mari.

W 1635 roku atakują południową Anatolię. Do 1480 roku rządzą w Kiz zuwatna, czyli na terenie nowotestamentowej Kapadocji. Asyryjczycy nazywali ją Kwe, czyli klasyczną Kalicją.

Tak więc od około 1600 do 1400 roku Huryci stanowili główną siłę etniczną w wielkim królestwie Mitanni. Ich stolica, Washukanni, to kolejne duże miasto królewskie, którego jeszcze nie odnaleziono. Mitanni było prawdziwą potęgą na scenie światowej, dopóki nie zostało zaatakowane przez hetyckiego króla Suppiluliumę w 1370 roku.

Więc kiedy umieściłem to dla was na mapie, aby pokazać wam królestwo Mitanni, tutaj nazywa się ono po prostu Hurrytami. Ale to królestwo Mitanni rządziło górną połową regionu Mezopotamii przez kilka stuleci. Byli głównym graczem, dopóki nie zostali złapani w uścisk pomiędzy Hetytami i Mezopotamami.

Językiem Imperium Mitanii był hurycycki, chociaż, co ciekawe, z imion ich przywódców wiemy, że nie byli oni Hurrytami. Być może ich przywództwo pochodziło skądś z Iranu, a nawet z Indii. Wydaje się, że to wprowadzenie koni na dużą skalę sprawiło, że stały się one potężną potęgą militarną.

Prawdopodobnie utożsamia się ich z biblijnymi Hurrytami, o których wspomina się jedynie w Księdze Rodzaju i Powtórzonego Prawa. Należy wspomnieć, że byli to najbardziej rozproszeni ze wszystkich ludów, które wyemigrowały do Mezopotamii. W 1450 roku król Mitanii Saustartar został pokonany przez Totmesa III, tracąc większość swojego terytorium syryjskiego.

Totmes I, Tutanchamon, zawarł z nim traktat i północna Syria wróciła do Mitanni. Zarówno Saustartar, jak i jego następca Tushratta wydali swoje córki za faraonów. Zatem celem przedstawienia nam tego jest to, że w okresie tuż przed biblijnym Exodusem, zakładając wczesną datę Exodusu, istniały trzy wielkie mocarstwa.

Egipt na południu, Mitanni w północnej Mezopotamii i Hetyci na terenie dzisiejszej Turcji. Po roku 1370 liczba ta spadła do dwóch, ponieważ Hetytom udało się doprowadzić do upadku królestwa hurycyckiego. Zatem, gdy poświęcimy chwilę na spojrzenie na naszą mapę, jeśli spojrzymy na wygodną mapę taką jak ta, ten region tutaj w wielu kolorach, łososiowym, fioletowym i zielonym, ten obszar tutaj był imperium Hetytów.

Imperium Mitanii znajdowało się w tym regionie na północy, a tutaj na dole znajdowało się królestwo egipskie. Mówimy, że po roku 1370 istniejące tu królestwo hurycyckie zniknęło. A jedyne, co mamy, to imperium Hetytów.

Uważam, że Hetyci są interesującą grupą ludzi. Dałem ci, podobnie jak w całym moim materiale wprowadzającym, trochę materiałów do przeczytania, abyś mógł wybrać według własnego uznania, jeśli chcesz kontynuować dalej. Nie jest tak aktualny, jak powinien, ale mimo to możesz dowiedzieć się, czego należy się nauczyć, korzystając z tych odniesień bibliograficznych.

Badając Hetytów, mamy problem, ponieważ mamy jedno słowo, słowo Hetyta, ale jak widzieliśmy w słowie Amoryta, słowo to może mieć wiele tożsamości. Zatem pierwsze określenie jest takie, że słowo Hetyta jest używane w odniesieniu do pierwotnych mieszkańców Azji Środkowej Mniejszej, zwykle identyfikowanych poprzez inną pisownię lub wymowę słowa Hetyta. Tych pierwotnych mieszkańców nazywamy Hattianami.

Nazwa tego obszaru w środkowej Anatolii nazywała się Hattiland. Tak więc od niepamiętnych czasów nazywano to Hattilandem i dlatego ludy te przed 2000 rokiem p.n.e. nazywano Hattianami. Hattians to w rzeczywistości to samo, co Hetyta, ale Hetyta jest terminem amorficznym. Może to oznaczać zbyt wiele różnych rzeczy.

Powiemy więc, że mieszkańcy Azji Środkowej przed 2000 rokiem p.n.e. byli Hattianami i o ile nam wiadomo, od niepamiętnych czasów przebywali w tym regionie środkowej Anatolii. Jednak około 2000 roku p.n.e. do tego regionu wyemigrowała druga grupa etniczna. Była to migracja Indoeuropejczyków do Azji Mniejszej Środkowej i zaczęliśmy nazywać ich imperialnymi Hetytami.

Pokolenie czy dwa temu czasami nazywano ich Neszytami, ale ludzie nie używają już tego określenia. Od około 1700 do 1190 roku byli główną siłą polityczną na starożytnym Bliskim Wschodzie. W rzeczywistości był okres od roku 1370 do końca Cesarstwa Hetytów, kiedy Egipcjanie i Hetyci po prostu podzielili świat między siebie.

Ta grupa, która rządziła w okresie patriarchów, aż do połowy Księgi Sędziów, była zatem okresem, który nazywamy cesarskimi Hetytami. Mniej więcej, żeby podać okrągłą datę, około 1200 roku, Cesarstwo Hetytów upadło i dobiegło końca. A kiedy ono eksplodowało i dosłownie się zaważyło, wówczas mieszkańcy tamtego terenu w poszukiwaniu trochę lepszej mapy, mieszkańcy owego Królestwa Mniejszej Azji Środkowej, pozostałości po nim, wyemigrowali tutaj na południe, a w dalekiej północnej Syrii założyli konfederacja miast-państw, które historycy wyróżniają mianem neohetytów.

Ta trzecia grupa, neohetyci, powstała w wyniku jednego z największych wydarzeń w historii świata, Ruchu Ludów Morza. W związku z tym ci niedobitkowie uciekli w góry Taurus w północnej Syrii, gdzie utworzyli konfederację miast-państw zwanych

neohetyckimi miastami-państwami. Aby więc przybliżyć nam wiek trzeciego terminu, trzeciego użycia terminu Hetyta, podamy im daty od 1200 do około 800.

W Biblii rok 1200 umieszcza nas w środku Księgi Sędziów, a następnie przenosi nas w okres podzielonej monarchii, kiedy Dawid i Salomon nie żyją, a królestwo podzieliło się na dwie części, Królestwo Północne i Królestwo Południowe. Kiedy więc przyjrzymy się tym trzem możliwościom i porównamy je z zapisem biblijnym, powiemy tak. Pierwotni Hattyjczycy poprzedzili nawet Abrahama, ale potem druga grupa, cesarscy Hetyci, objęła okres patriarchalny aż do połowy Księgi Sędziów, a następnie neo-Hetyci objęli okres od środka Sędziów do podzielonego monarchia, monarcha.

Wszystko to doprowadziło do zamieszania w Biblii, gdy widzimy słowo Hetyta, ponieważ mamy tylko jedno słowo. Zapis biblijny nie rozróżnia Hattyjczyków, cesarskich Hetytów i neo-Hetytów, ani też nie rozróżnia słowa Hetyta w jego późniejszej formie używanej przez Asyryjczyków. Asyryjczycy po prostu nazywali wszystko na zachód od Asyrii Hattilandem.

Stworzyło to dla nas problem, gdy czytamy Biblię. Kiedy widzę słowo Hetyta, mam do czynienia z zagmatwanym chronologicznym zestawem możliwości. Zobaczmy, czy potrafię zilustrować, co mam na myśli. Kiedy w rejonie Hebronu umiera ukochana żona Abrahama, Sara, wielu z nas, zgodnie z naszą angielską tradycją, nazywa je Hebronem.

W rzeczywistości słowo Hebron wymawia się jako Hevron. I tak, w naszej tradycji biblijnej, w Biblii, Hebron leży daleko w południowej Judzie. Kiedy Sara umarła, Abraham potrzebował miejsca pochówku, więc w rejonie Hebronu Abraham kupił miejsce pochówku od osoby zwanej Efronem Hetytą.

Więc kupuje to miejsce pochówku od Efrona Hetyty, więc czytamy naszą Biblię, i mieliście to niewiarygodnie krótkie wprowadzenie do Hetytów, i teraz zdajesz sobie sprawę, że musisz zadać sobie pytanie, cóż, o jakim Hetycie mowa? Czy mowa o Hattianach? Czy mowa o cesarskich Hetytach? Czy mowa tu o neohetytach? Cóż, powiedzmy, że Sarah zmarła mniej więcej w 2000 roku, żeby podać przybliżoną datę. Cóż, jak wyraźnie widać, jest to wyznaczona data migracji ludu, który stał się cesarskimi Hetytami. Zatem gdy jest napisane Efron Hetyta, tworzy to znak zapytania, ponieważ nie jesteśmy pewni, czy ten Efron był w jakiś sposób jednym z pierwotnych Hattianów, którzy przebyli całą drogę tutaj, do Hebronu, czy też jest częścią migracją ludów cesarskich Hetytów, którzy wyemigrowali do Azji Środkowej Mniejszej, czy też tekst biblijny odnosi się do tego terminu geograficznego, a jeśli tak, to byłoby to pod wpływem asyryjskiego użycia tego terminu, ponieważ gdyby ten czwarty istnieje taka możliwość, wówczas Efron wcale nie był etnicznym Hetytą, ale tekst Księgi Rodzaju po prostu mówi, że był mieszkańcem Zachodu.

Zatem, jak widać, zanim dotrzemy do Abrahama, a w tekście jest mowa o Efronie Hetycie, nie wiemy, nie mamy żadnych środków, aby określić jego tożsamość. Innymi słowy, jeśli jest mieszkańcem Mniejszej Azji Środkowej, zadalibyśmy sobie pytanie, co do cholery Hetyta robi tak daleko na południu, w obszarze, który nazywamy Palestyną? Myślę, że jest to dla nas skromnie interesujący przypadek testowy. Kiedy mamy Efrona Hetytę, kim on jest? I jak widać z sytuacji, z którymi mamy do czynienia; właściwie nie potrafimy odpowiedzieć na to pytanie.

W Starym Testamencie jest jeszcze jeden Hetyta. Jest o wiele sławniejszy od Efrona i ma na imię Uriasz. Być może pamiętacie Uriasza jako męża Batszeby.

Tekst mówi nam, że Uriasz był hetyckim najemnikiem w armii Dawida. Dawid żyłby mniej więcej w roku 1000 p.n.e. Przepraszam, tak, 1000 lat p.n.e.

Tak więc, patrząc na Uriasza około 1000 roku p.n.e., możemy na to spojrzeć i powiedzieć, że Dawid był, Saul był królem od mniej więcej 1050 do 1010. Dawid byłby królem od 1010 do 970. Oznaczało to więc, że Uriasz byłby królem ktoś, kto żył.

Ponieważ Uriasz byłby bliżej roku 970 niż roku 1010, może uda nam się umieścić Uriasza pośrodku. Ale mamy pytanie: jeśli jest Hetytą, co to oznacza? Cóż, oznacza to, że prawdopodobnie, jeśli nie na pewno, nie jest powiązany z oryginalnymi Hattianami. Oznaczałoby to, że prawdopodobnie nie pochodzi z okresu imperium hetyckiego.

Oznacza to zatem, że byłby neo-Hetytą, co wyjaśnia, dlaczego był najemnikiem. Ponieważ, jeśli spojrzymy na termin Hetyta, stałoby się tak. W tym regionie, u podnóża wzgórz, gdzie znajdowały się neohetyckie państwa-miasta, w świecie następującym po Wielkim Morzu Ludowym, najprawdopodobniej neohetycki Uriasz wynajął się jako najemnik, aby pomóc w porozumieniu ze Światem Ludów Morza z kwestią zupełnie nowego świata po katastrofalnym wydarzeniu Ludów Morza.

Daje nam zatem metodologię, o której warto wiedzieć. Mamy nazwę, ale musimy zadać sobie pytanie: w jaki sposób jest ona używana? Zatem w tym konkretnym przypadku Hetyta, w przypadku Uriasza, prawie na pewno oznaczałby, że był on neo-Hetytą. Imperial Hetycki, czyli język Cesarstwa Hetytów, był językiem pisanym zarówno pismem klinowym, jak i hieroglificznym.

Jednak zdecydowana większość archiwum hetyckiego jest spisana pismem klinowym, a nie hieroglifami. Hieroglif nie oznacza egipskiego. Oznacza artystyczny rodzaj pisma, który wygląda jak pismo egipskie, ale w rzeczywistości jest językiem hetyckim.

Większość neosemickiego języka indoeuropejskiego czechosłowacki uczyony Bedrich Hrozny odkopał stolicę imperium hetyckiego, którą nazwano Hattusha. Tam odnalazł stolicę Imperium i znalazł tabliczkę. Przypuszczam, że jednym z celów każdego

archeologa jest odnalezienie stolicy, odnalezienie pałacu, a następnie odnalezienie archiwum królewskiego.

Hroszy miał szczęście i to znalazł, a następnie zaczął rozszyfrowywać język hetycki, ponieważ nie jest on semicki; to indoeuropejskie. I tak zaczął go rozszyfrowywać i w ten sposób niezwykle ważne tablice hetyckie zostały przepisane na język indoeuropejski. Podstawowe angielskie tłumaczenie praw znajdowało się pierwotnie w tłumaczeniu Neufelda, czyli prawach hetyckich.

Dzisiaj mamy oczywiście to wydanie, trzutomowe wydanie opublikowane przez Brilla i pod redakcją WW Hallo, a tabliczki hetyckie w tłumaczeniu na język angielski można przeczytać w ich najnowszej formie w tomie pod redakcją Hallow, zatytułowanym *The Context of Pismo*. W każdym razie niemieckiemu uczonemu Hroszy'emu pozostawiono odnotowanie, że na tych hetyckich tablicach istniała forma różnych praw, które powtarzały się na tych tablicach aż do starożytnego Bliskiego Wschodu. Hroszy zauważył tę formę, którą można było znaleźć w pozostałych tablicach traktatów starożytnego Bliskiego Wschodu i zasugerował, że traktaty te charakteryzują się sześcioma głównymi cechami kompozycyjnymi.

Rozpoznał, że do dokumentów była preambuła. Zidentyfikował historię poprzedzającą, to znaczy traktat między dwoma mocarstwami, więc uznał, że istnieje historia poprzedzająca wymieniona z perspektywy obu mocarstw. Po trzecie, znalazło się merytoryczne stwierdzenie dotyczące przyszłych stosunków obu stron traktatu.

Po czwarte, istniały szczegółowe postanowienia; nazwalibyśmy je prawami rządzącymi związkami. Po piąte, ponieważ traktat był dokumentem prawnym i oficjalnym, wówczas powoływano się na bogów jako świadków traktatu. I na koniec, były przekleństwa i błogosławieństwa, błogosławieństwa, jeśli obaj uczestnicy byli lojalni wobec traktatu, przekleństwa, jeśli jeden z nich nie był.

Cóż, ta obserwacja doprowadziła do uznania, że rządzi ta sama ogólna koncepcja, jak w Księdze Powtórzonego Prawa. Jedną z przydatnych prac jest dzieło niemieckiego uczonego Klausu Balzera, który pierwotnie opublikował ten dokument w języku niemieckim, ale teraz jest on dostępny w języku angielskim, chociaż nakład jest wyczerpany, jak ostatnio słyszałem. Formuła przymierza.

Widzimy na tym, że w Biblii występuje ten sam przybliżony format: preambuła, preludeum historyczne, podstawowa deklaracja, bardziej szczegółowe warunki i formalne poparcie przez wasala. Innymi słowy, gdy zastosujemy to do rozdziału Jozuego 24, ta sama ogólna lista, którą nazwalibyśmy formatem traktatu, pojawia się w Starym Testamencie. Można to zobaczyć w 24. rozdziale Księgi Jozuego i w Księdze Powtórzonego Prawa.

W istocie ten sam format zastosowano w Księdze Powtórzonego Prawa. Wielki prezbiteriański uczyony z Westminster Theological Seminary uznał ten sam format traktatu w Księdze Powtórzonego Prawa i napisał wspaniałą książkę, obecnie jest ona oczywiście dość przestarzałą, zwaną Traktatem Wielkiego Króla. W tej książce Kline wykazał, że ten sam format traktatu, który został uznany w traktatach hetyckich, pasuje również do sposobu, w jaki napisano Księgę Powtórzonego Prawa.

Nie chcemy sprawiać wrażenia, że widzowie mieli tu do czynienia z kopiowaniem. Stało się tak, że w całym starożytnym świecie rozpowszechnił się wspólny sposób zawierania traktatów. I to rozprzestrzenianie się można było zaobserwować praktycznie w każdej kulturze.

Zatem wszędzie tam, gdzie obowiązywały traktaty, stosowano ten przybliżony ogólny format. Zatem jedną z rzeczy, które możemy zobaczyć, jest to, że starożytne ludy Bliskiego Wschodu postępowały zgodnie ze wspólnym formatem traktatu, który ukazywał nam, że świat wkracza w nową złotą erę, erę stosunków dyplomatycznych na całym Żywnym Półksiężycu, w tym stosunki traktatowe z Egiptem. Zatem Powtórzonego Prawa jako księgę można rozumieć jako dokument, którego ogólny zarys ma ten sam format traktatu.

W tym przypadku, w Księdze Powtórzonego Prawa, traktat jest zawarty pomiędzy Wielkim Królem, Jafetem, a Izraelitami. Mojżesz był osobą, która oficjalnie zawierała traktat z Jafetem. Zatem Księga Powtórzonego Prawa wydaje się, ogólnie rzecz biorąc, trzymać ten sam format.

Jeśli cesarskie imperium Hetytów dobiegło końca w roku 1200, a Mojżesz napisał swój dokument w roku 1400, to niektórzy próbowali wykorzystać te daty jako argument potwierdzający, że Mojżesz pisał wcześniej, a nie teorię krytyczną, która ma pisać z opóźnieniem, jeśli w ogóle pisał. Prawdopodobnie byłoby lepiej, gdybyśmy nie próbowali wykorzystywać tych dat do udowodnienia wczesnej daty Mojżesza, ponieważ w rzeczywistości format traktatu, który wam pokazaliśmy, jest całkiem ponadczasowy. Zatem nie ma sensu próbować argumentować wczesną datę pojawienia się Mojżesza na podstawie tych zjawisk.

Ale możemy powiedzieć, że Mojżesz był królem Izraela, który zawarł przymierze z Panem. I tak dokumenty hetyckie okazały się bardzo pomocne w ustaleniu najwcześniejszego szczytu traktatu międzynarodowego. Gdybym mógł przenieść się do innej grupy ludzi, chciałbym porozmawiać z tobą o Habiru.

Z nauczania tego na zajęciach wiem, że jest to jeden z najtrudniejszych obszarów przedmiotowych dla moich uczniów do opanowania. Kilku z nich znało nawet hebrajski. I oczywiście, jeśli mają już język hebrajski, opanowują go znacznie szybciej niż uczniowie, którzy go nie mają.

Może zatem mógłbym skorzystać z okazji, aby podzielić się z wami na widowni i powiedzieć, że nie ma biblijnego powodu, dla którego nie moglibyście uczyć się hebrajskiego. Prawdę mówiąc, mówiąc bardziej pozytywnie, w dzisiejszym świecie, przyjaciele, można udać się do miejsc takich jak Zondervan i kupić w Internecie materiały, które pozwolą ci używać gramatyki hebrajskiej, i możesz uczyć się hebrajskiego bezpośrednio w swoim języku salon. I tak, czy gdziekolwiek masz swój komputer.

Zachęcam więc, żeby mierzyć wysoko. Zachęcam was, abyście mogli studiować, abyście mogli studiować Biblię, używając języka hebrajskiego i greckiego. Wiadomo, że za życia Marcina Lutra nauczał swój świat, że nic nie zastąpi studiowania Biblii w językach oryginalnych.

I myślę, że jest to aktualne także dzisiaj. Tak więc, gdy przygotowujemy się do rozmowy o problemie Habiru, chciałbym wam zasugerować, że nie ma powodu, dla którego wielu z was nie mogłoby, używając komputera, skorzystać z licznych dostępnych materiałów, które umożliwią wam naukę hebrajskiego samemu. No cóż, dlaczego Hebrajczyków nazywa się Hebrajczykami? W 14 rozdziale Księgi Rodzaju Abraham nazywany jest Hebrajczykiem.

Po raz pierwszy użyliśmy tego określenia. W rozdziale 14, wersecie 13, przyszedł uciekinier i powiedział Abrahamowi, Abramowi Hebrajczykowi. Cóż, w Księdze Rodzaju 14:13 zadajemy sobie pytanie, dlaczego Abram został nazwany Hebrajczykiem? Co to tam oznacza? Cóż, pozwólcie, że napiszę wam na tablicy, jak byśmy to zrobili.

Zauważycie to. Wszyscy wiecie, że Stary Testament jest pełen elementów. Kananejczycy, pasożyty, Hetyci, Izraelici. Cóż, w języku hebrajskim żaden z tych elementów nie istnieje.

Być może pochodzi to z Septuaginty, ale wszyscy ludzie, których nazywamy ites, to wszyscy ludzie, którzy kończą się na sigła I. To naprawdę Kananejczycy, a nie Kananejczycy. To naprawdę nie jest Izraelita i jest Izraelitą. Zatem B'nai Izrael, dzieci Izraela.

Hebrajczycy są właściwie nazywani Ivri. Zadajmy sobie więc pytanie, dlaczego Abraham jest nazywany Hebrajczykiem w rozdziale 14, wersecie 13? Istnieje wiele wyjaśnień – zawsze istnieje wiele wyjaśnień.

Uważam to za po prostu komiczne. Kiedy miałem 20 lat, mawialiśmy, teraz są na to dwa poglądy. Dzisiaj, biorąc pod uwagę wszystkie nowe informacje, które znaleźliśmy, powiedzielibyśmy wam, że w rzeczywistości jest na to 10 wyświetleń.

Podobnie jak wyszukiwanie informacji. Im więcej informacji znajdziemy, tym po prostu mamy więcej możliwych wyjaśnień. Próbując odpowiedzieć na pytanie, dlaczego Abrahama nazywa się Hebrajczykiem? Istnieją różne wyjaśnienia.

Stosunkowo popularne jest to, że Abrahama nazywa się Hebrajczykiem, ponieważ miał przodka o imieniu Eber. W rozdziale 10, wersecie 24, w języku hebrajskim, to słowo pojawia się w ten sposób z różnymi samogłoskami, Eber, ale jest to to samo słowo. Tutaj jest to pisane trochę inaczej z różnymi samogłoskami, ale są to te same spółgłoski rdzeniowe w języku hebrajskim.

Innymi słowy, te same spółgłoski rdzeniowe, które są dla nich wspólne, to ten nierówny oddech, B i R. Są to trzy spółgłoski, które te dwie mają wspólne. Evri i Eber mają wspólne trzy spółgłoski. Zapisuje się je inaczej w przypadku samogłosek, ale mają wspólne trzy spółgłoski.

Dobra? Jeśli więc pójdziesz do swojej Biblii do studiowania po angielsku, okaże się, że jest tam obecnie jakieś 20 czy 30 różnych Biblii do studiowania po angielsku? Jednym z częstszych wyjaśnień, dlaczego Abrahama nazywa się Hebrajczykiem, jest to, że jest potomkiem Ebera. Eber, o którym wspominam w naszych notatkach, był synem Szelacha, syna Arpachszada, syna Sema, ojca Pelega, dziadka Reu, pradziadka Seruga, który spłodził Nachora, dziadka Abrahama. No nie wiem, ale zadałbym sobie pytanie w tym akapicie.

Czytam to w akapicie dotyczącym przodków Abrahama sięgających wiele pokoleń wstecz i zadaję sobie pytanie, czy Eber zrobił coś na tyle znaczącego, że Abrahama można nazwać, dosłownie, dosłownie Eberytą? Dlaczego Abrahama nazwano Eberytą? Bo jeśli wrócisz do Księgi Rodzaju 14 i zaczniesz robić się niejasny, to po prostu powstrzymasz mnie swoimi pytaniami. No cóż, poczekaj chwilę, nie możemy tego zrobić, bo to jest online. Chciałbym, żeby mnie pan powstrzymał, abym mógł to jeszcze raz wyjaśnić, jeśli zajdzie taka potrzeba, ponieważ jest to naprawdę zagmatwane.

W oryginalnym języku hebrajskim mamy tutaj przedimek określony. The. Zatem, jeśli Abraham jest Eberytą, powinniśmy zadać sobie pytanie, co na tej liście imion zrobił Eber, co było tak ważne, że Abrahama nazwano Eberytą? Spodziewałbym się, że będzie nazywany Shemitą, ponieważ Sem jest o wiele ważniejszy niż Eber.

Albo nawet Pelega. Ale patrząc na to i zadając sobie pytanie, kim jest Eber, że należy go nazywać Eberytą? Zatem moje pierwsze pytanie w odpowiedzi na to pytanie brzmi: kim jest Eber? A po drugie, dlaczego rodzajnik określony? Hebrajski i angielski nie mają ze sobą wiele wspólnego. Ale oba języki mają ze sobą bardzo, bardzo drobną wspólną cechę.

Nie stawia się rodzajnika określonego przy nazwach własnych. Ponieważ są one automatycznie określone. Moja żona to Peg.

Nie mówię „Peg”, bo ona jest Peg. To jest automatycznie określone. Zatem w języku hebrajskim praktycznie nigdy nie stawia się rodzajnika określonego przed rzeczownikiem własnym.

Niezależnie od tego, czy jest to nazwa kraju, czy imię osobiste, praktycznie nigdy nie stawia się przedimka określonego przed rzeczownikiem własnym. Teraz mamy prezydenta, którego przed wyborem nazywano Donaldem. Ale o ile wiem, jest to jedyna osoba, o której w życiu słyszałem, u której przed nazwiskiem dodano rodzajnik określony.

Zadajemy sobie zatem drugie pytanie. Dlaczego, jeśli hebrajski jest rzeczownikiem własnym, to czy ma przed nim rodzajnik określony? To praktycznie niespotykane zjawisko. Oto dwa problemy, jakie mam, jeśli chodzi o wyjaśnienie Ebera jako przodka wyjaśnienia, dlaczego Abrahama nazywa się Hebrajczykiem.

Miejmy więc nadzieję, że uda ci się to zdobyć. Nie jest jeszcze tak źle. Problem w tym, dlaczego nazywa się go Eberyta? Bo kim był Eber i co takiego zrobił, że Abraham został nazwany Eberyta? A po drugie, dlaczego ma przedimek określony? Myślę więc, że są to problemy związane z pierwszym wyjaśnieniem, dlaczego Abrahama nazywa się Hebrajczykiem, mimo że prawdopodobnie powszechnym wyjaśnieniem w studiowanych Bibliach jest to, że Abraham nazywany jest potomkiem Ebera.

Jeśli więc będę mógł, usunę to i poszukam drugiego wyjaśnienia. Bardzo znany uczyony William Albright półtora pokolenia temu zaproponował, że Abrahama nazwano Hebrajczykiem, ponieważ słowo hebrajski ma być powiązane z akadyjskim rdzeniem oznaczającym, co zostało przetłumaczone jako poganiacz osła. Innymi słowy, dorastając w moich czasach, kiedy Hollywood częściej produkowało westerny niż dramaty, Abraham zajmował się skórowaniem mułów.

Teraz, ilekroć mówię to w mojej klasie, moi uczniowie patrzą na mnie z kompletnie pustymi minami, ponieważ nigdy nie słyszeli terminu „skórzacz mułów”. Ale kiedy byłem dzieckiem, „skórzanie mułów” oznaczało, że wiesz, że do ciągnięcia rzeczy używa się osłów. Byłeś poganiaczem osłów.

Cóż, to była interesująca propozycja, ale najwyraźniej Albright zmarł i nikt nie przyjął jego propozycji. Ja sam nigdy nie czytałem nigdzie drukiem, gdzie Albright adoptował, przepraszam, gdzie ktokolwiek przyjął propozycję Albrighta, ale co sugerował, że Abrahama nazywano poganiaczem osłów, ponieważ kiedy Abraham przybył na zachód, miał bardzo dużą liczbę ludzi i chciał miał zatem bardzo dużą liczbę osłów i dlatego został tak nazwany, ponieważ te osły, których być może byłyby setki, jeśli nie większe, charakteryzowały jego ruch. Ale tak naprawdę nie ma żadnego dowodu,

który sugerowałby nam, że jest to prawidłowe wyjaśnienie, dlaczego Abraham, bo przecież, jeśli nazywano go poganiaczem osłów, to dlaczego w takim razie wszystkie kolejne pokolenia Izraelitów nazywano Hebrajczykami? Dlaczego ta nazwa się przyjęła, skoro była po prostu związana z zatrudnieniem przez Abrahama dużej liczby osłów? Trzeci pogląd opiera się na znaczeniu czasownika i moim zdaniem ten pogląd jest najlepszą odpowiedzią.

W języku hebrajskim teoretycznie wszystkie rdzenie, wszystkie rdzenie słów w języku hebrajskim mają trzy spółgłoski. Jeśli mają więcej niż trzy spółgłoski lub mniej niż trzy spółgłoski, są to prawdopodobnie słowa zapożyczone. Hebrajski jest matematycznie językiem, w którym wszystkie słowa, chyba że są wyrazami zapożyczonymi, mają trzy spółgłoski.

Zatem te trzy spółgłoski, pamiętajcie, że to wygląda jak przecinek, ale to jest to, co nazywamy nierównym oddechem, to jest ch. Zatem te trzy spółgłoski w języku hebrajskim pochodzą od rdzenia oznaczającego krzyżować się, krzyżować. dlatego też jako wyjaśnienie, dlaczego Hebrajczyków zaczęto nazywać Hebrajczykami, sugerowałbym, że wielki akt wiary Abrahama właśnie się skończył.

Tak więc, kiedy patrzymy na Abrahama, Abrahama opuszczającego Ur, tak się składa, że Ur znajdowało się tutaj, blisko Charona, w północnej Mezopotamii, więc wielkim poleceniem Abrahama od Boga, w którym znalazł zbawienną wiarę, było to, że miał wiarę, w którą mógł wierzyć Boże, aby opuścić swoją ojczyznę i dosłownie ją przeprowił. Przebył setki mil, ale przekroczył także wiele rzek. Tutaj przeprowił się przez rzekę Balak i tutaj przeprowił się przez rzekę Eufrat.

Abrahama nazwałbym Hebrajczykiem, zaproponowałbym, ponieważ dosłownie przeszedł ze swojej ojczyzny, aby przyjść do ziemi, którą dał mu Bóg. To również wyjaśnia nam, dlaczego mielibyśmy mieć przedimek określony, ponieważ przedimek określony w języku hebrajskim byłby zapisywany przez literę H, więc tutaj jest to napisane Ivri, teraz jest to Ha-ivri i Ha-ivri jest tam, gdzie myślę, że słowo hebrajskie pochodzi z. Zatem Hebrajczycy, których wam proponuję, nazywają się Hebrajczykami, ponieważ wielkim aktem wiary Abrahama było przejście z jego ojczyzny w posłuszeństwie Bogu.

Zatem w rozdziale 14, wersecie 13 Księgi Rodzaju Abraham jest w istocie nazywany tym, który przeszedł. Zatem, moim zdaniem, jest to prawidłowe wyjaśnienie. Pospieszę się, powinienem szybciej powiedzieć państwu, że mogę reprezentować pogląd większości w tej sprawie lub nie.

Niektórzy z moich najbliższych przyjaciół nie akceptują tej propozycji. Oznacza to, że tak naprawdę masz dwa do wyboru. Jednego nazywa się Ebrytą, a dwóch nazywa się tym, który przechodzi.

Zatem możesz mieć wybór, ale o ile wiem, to są dwie opcje dotyczące tego, dlaczego Hebrajczyków zaczęto nazywać Hebrajczykami. Może to zrozumiałeś. Może nie jest to zbyt mylące, a może możemy, większość z nas nadal ma poczucie wspólnoty.

Rozumiemy się. Cieszymy się, że mamy okazję być razem, ale teraz zamierzam kontynuować dyskusję i zgodnie z tradycją, z której wychodzę, w chrześcijaństwie, zrezygnuję z głoszenia i przejdę do wtrącania się. Ponieważ sprawa staje się znacznie bardziej skomplikowana, gdy zdamy sobie sprawę, że w starożytnym świecie istniało zjawisko zwane Habiru.

Zacząłem naszą dyskusję od terminu Habiru. Tak więc, patrząc na naszą dyskusję, powiemy, że mamy dwa słowa, które wyglądają bardzo podobnie. Te dwa słowa to Habiru i hebrajski.

Zatem pytanie, które sobie zadajemy, brzmi: czy te dwie rzeczy oznaczają to samo, czy też oznaczają różne rzeczy? Oto pytanie, które zamierzamy zadać. Kiedy więc się temu przyjrzymy, powiemy wam, że popularną sugestią jest sugestia niektórych ewangelickich uczonych, że te dwa słowa oznaczają to samo. Habiru i hebrajski to to samo.

Powtórzę: mam przyjaciół, którzy się tego trzymają. Zatem pogląd ten dowodzi, że Abrahama nazywano Hebrajczykiem, ponieważ w rzeczywistości był Habiru. Kim więc do cholery są Habiru? Nie jestem pewien, czy uda nam się uzyskać odpowiedź na to pytanie w czasie przeznaczonym na tę taśmę, więc ta dyskusja może przełożyć się na następną taśmę.

Mój kamerzysta powie mi, kiedy mam to spakować. Habiru to termin, to akadyczne słowo, nie określające narodu, ale zjawisko polityczne, zjawisko geopolityczne. Prawidłowy? Dlaczego ewangelicy mieliby chcieć używać tego terminu? Cóż, dzieje się tak dlatego, że mniej więcej w okresie, gdy Jozue sprowadzał Izraelitów do ziemi, mamy listy znalezione w Egipcie, mamy listy znalezione w Egipcie, w których różne królestwa w Palestynie pisały listy do egipskiego króla, mówiąc, że Habiru są nadchodzi, wyślij wojsko.

Dobra? Ujmijmy to tak. Tak więc od około 1370 roku przez około 20 lat Jozue prowadzi siły zbrojne Izraela do podboju tej ziemi, a robiąc to, w rzeczywistości mamy króla Jerozolimy, to nazywał się wtedy Jebus, ale mamy króla Jerozolimy piszącego listy do egipskich faraonów, w którym mówi, że Habiru nadchodzą i wysyłają wojska. Zatem uczeni ewangeliczni uznali za atrakcyjne argumentowanie, że Habiru i język hebrajski to zatem to samo i że dzieje się tak, że Hebrajczycy wchodzi na tę ziemię, a obecnie mamy dowody archeologiczne potwierdzające, że Hebrajczycy wchodzi na ziemię, ponieważ zamieszkujący ją królowie proszą o pomoc Habiru.

W porządku. Mam więc nadzieję, że jakoś to wyjaśniłem. Jeśli nie, nie wiem, co zrobić z tym problemem, ponieważ prowadzimy tylko wykład, a nie interakcję.

Ale zatrzymamy dyskusję, ponieważ zanim zaczniemy rysować szczęśliwe twarze, musimy objąć znak zapytania. Zatem teraz przyjrzymy się akadyjskiemu słowu Habiru i zobaczymy, co to słowo oznacza w języku akadyjskim, zanim pozwolimy sobie na luksus wysnucia wniosku, że Habiru i hebrajski to to samo. Wydaje mi się więc, że jest to dobre miejsce na przerwę w naszej dyskusji, a kiedy wrócimy, przyjrzymy się akadyjskiemu znaczeniu słowa Habiru, a kiedy to zrozumiemy, będziemy mogli wyciągnąć wnioski o tym, czy mamy dowód podboju, czy też nie mamy tego dowodu.

Mamy nadzieję, że to dobre miejsce na przerwę w naszej dyskusji.

To jest dr Don Fowler w swoim nauczaniu na tle Starego Testamentu. To jest sesja 12, Grupy Ludowe, Huryci, Hetyci i Habiru.